

PARK OTWORZĄ NA WIELKANOC



Fot. Kadr z filmu

LUBIN TEŻ JEST HAPPY!

Przez tydzień chodzili po Lubinie i nakłaniały przechodniów, żeby przyłączyli się do ich projektu i zatańczyli w rytm piosenki „Happy” Pharella Williamsa. Magdalena Lisiecka, Małgorzata Wróbel i Katarzyna Żabińska, chciały udowodnić, że nasze miasto to też wyjątkowe miejsce i można się w nim dobrze bawić.

» STR. 2

POWAŻNE DEKLARACJE WICEPREMIERA

Prezydent Robert Raczyński zdradza, co obiecał mu wicepremier Janusz Piechociński, który w marcu odwiedził Lubin.

» STR. 4



Fot. Mariusz Babicz

Park Wrocławski zostanie otwarty już za miesiąc, na święta wielkanocne. Robotnicy uwijają się jak w ukropie, żeby zdążyć.

» STR. 3



Fot. Marcelina Falkiewicz

ŚMIERĆ NA DRODZE!

» Młoda lubinianka zginęła na miejscu, dwie inne osoby trafiły do szpitala – to skutki wypadku, do którego doszło na krajowej trójce między Chrósnikiem a Karczewiskami. Przez kilka godzin droga była całkowicie zablokowana. Przyczyny wypadku ma wyjaśnić śledztwo prokuratury. Do wypadku doszło 24 marca około godziny 12.30 na wysokości zjazdu do Gorzelina. – W zdarzeniu uczestniczyły trzy pojazdy: osobowy peugeot oraz dwa busy volkswagen i mercedes – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy. – W wyniku odniesionych obrażeń zmarła 21-letnia lubinianka kierująca

peugeotem. Dwie osoby podróżujące volkswagenem trafiły do szpitala. Jedna z nich po opatrzeniu została zwolniona. Dwaj mężczyźni, którzy jechali mercedesem, nie odnieśli poważniejszych obrażeń – dodaje. Śledztwo w sprawie tego wypadku wszczęła lubińska prokuratura. Ma ono wyjaśnić, co było przyczyną zderzenia trzech pojazdów. 21-letnia lubinianka jechała peugeotem 306 od strony Legnicy w kierunku Lubina, kiedy – z nieustalonych dziś przyczyn – jej auto nagle wpadło w poślizg. Samochód wylądował na przeciwnym pasie ruchu, gdzie zderzył się z jadącym z naprzeciwka białym busem marki Volkswagena. Siła uderzenia była tak duża, że peugeot odrzuciło

na drugi pas ruchu. Tam dodatkowo uderzył w niego jadący od strony Legnicy bus marki Mercedes. W wyniku doznanych obrażeń, kierująca peugeotem lubinianka zmarła na miejscu.

– Na miejscu wypadku pracował prokurator i biegły z zakresu wypadków drogowych. Ale to na razie nasze wstępne ustalenia – zaznacza Liliana Łukaszewicz z Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Na pytanie, co było przyczyną wypadku, odpowie prowadzone w tej sprawie postępowanie – uzupełnia. Dodajmy, że jeszcze w tym tygodniu ma zostać przeprowadzona sekcja zwłok 21-latki.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Marcelina Falkiewicz

REPREZENTACJA ZAGRA NA OTWARCIU

Odwiedziliśmy budowę hali. Przy okazji dowiedzieliśmy się, kiedy dokładnie i jak będzie wyglądać jej otwarcie.

» STR. 6

Pozytywny filmik młodych lubinianek

Lubin też jest happy!

» Przez tydzień chodziły po Lubinie i nakłaniały przechodniów, żeby przyłączyli się do ich projektu i zatańczyli w rytm piosenki „Happy” Pharella Williamsa. Jak mówią trzy sympatyczne lubinianki: Magdalena Lisiecka, Małgorzata Wróbel i Katarzyna Żabińska, chciały udowodnić, że nasze miasto to też wyjątkowe miejsce i można się w nim dobrze bawić. Swoją filmik wrzuciły na YouTube. Po kilku dniach miały już kilka tysięcy odsłon.



Od lewej: Magdalena Lisiecka, Małgorzata Wróbel i Katarzyna Żabińska

też nagrywać pod dinozaurami – dodają z uśmiechem.

Do lubińskiej wersji hitu „Happy” dziewczyny zaangażowały swoich kolegów i koleżanki oraz rodzinę, ale również nieznanym spotkanych na ulicy.

Filmik powstawał przez tydzień. Magda, Małgosia i Kasia po lekcjach chodziły po mieście i nakłaniały przechodniów do udziału w swoim projekcie. Zazwyczaj ludzie nie chcieli wystąpić przed kamerą, ale kilka z napotkanych osób się zgodziło. – Chętniej zgadzali się młodzi ludzie – mówi Magda Lisiecka, która zatańczyła między innymi w miejskim autobusie. – W filmie wystą-

pili też nasi znajomi i rodziny, na przykład moja mama, która zatańczyła pod szpitalem.

Dziewczyny wspomagały każdego, którego nagrywały – puszczały muzykę i tańczyły poza kamerą, żeby występującym było łatwiej.

Skąd pomysł, żeby nakręcić lubińską wersję „Happy”? Trzy przyjaciółki wpadły na niego po wykonaniu projektu szkolnego – filmiku o swoim gimnazjum.

– Wkręciliśmy się w kreatywne spędzanie czasu. Poza tym bardzo lubię „Happy” Pharella Williamsa – mówi uśmiechając się Magda.

Od chwili premiery teledysku „Happy” Pharella Williamsa, w listopadzie ubiegłego

roku, w internecie pojawiło się mnóstwo nowych wersji. Kręca je mieszkańcy różnych miast z całego świata. Swoje „Happy” mają między innymi Londyn, Paryż, Hong Kong i Moskwa. W Polsce podobno jednym z pierwszych był Kraków. Teraz również Lubin ma swoje „Happy”.

MARTA CZACHÓRSKA

Nie wyszło mu w PO, chce do PSL

Borys wykluczony

■ To już pewne. Kończy się kariera eurodeputowanego Piotra Borysa. Zarząd krajowy partii odrzucił odwołanie, jakie złożył lubiński polityk, kiedy wykreślono go z listy wyborczej do Parlamentu Europejskiego.

– Premier nie widział powodów, by Piotr Borys znalazł się na liście kandydatów Platformy do Parlamentu Europejskiego – powiedział portalowi gazeta.pl Jacek Protasiewicz, szef PO na Dolnym Śląsku. – Zapytał, czy ktoś chce złożyć formalny wniosek o jego przywrócenie. Nikt tego nie zrobił.

Zaledwie kilkunastu godzin potrzebował eurodeputowany Piotr Borys, by zmienić poglądy i barwy polityczne. Jednego dnia ubolewał, że Platforma Obywatelska usunęła go z listy wyborczej, a na-

stępnie okazało się, że stara się o miejsce na liście Polskiego Stronnictwa Ludowego.

To na razie informacja nieoficjalna. Działacze PSL zapewniają jednak, że rozmowy trwają, od kiedy okazało się, że Piotr Borys nie ma już szans w Platformie. – Teraz próbuje się wkręcić do ludowców. Chciałby być jedynką w okręgu dolnośląsko-opolskim – zdradzają członkowie PSL.

Problem w tym, że do pierwszej pozycji na liście do europarlamentu przymerza się też Stanisław Rakoczy, szef opolskiego PSL. Lubinscy działacze mówią, że nie chcą nawet słyszeć, by to Borys miał ciągnąć ich listę. Ostateczną decyzję o jej kształcie ma podjąć szef partii Janusz Piechociński.

Próbowaliśmy się skontaktować z Piotrem Borysem. Jego telefon milczy.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama



Jarmark Wielkanocny

6 kwietnia

11:00 - 15:00

Prezentacje w dużej sali

16:00 - 18:00

Prezentacje w Klubie

Pod Muzami

11:00 - 18:00

Kiermasze - hol CK „Muza”

(prezentacje rękodzieła i ozdób wielkanocnych)

Centrum Kultury „Muza”

Organizatorzy: Stowarzyszenie Seniorów „Trzeci Wiek”, MOPS – Dom Dziennego Pobytu „Senior” i Centrum Kultury „Muza”



HELIOS



ZAPRASZAMY OD 31 MARCA



KINO HELIOS Lubin ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin

REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97

REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE: www.helios.pl

POLUB NAS NA fb

Robotnicy uwijają się jak w ukropie, żeby zdążyć

Park otworzą na Wielkanoc

» Park Wrocławski zostanie otwarty już za miesiąc, na święta wielkanocne. – Powtarzam wykonawcy, że musi się spieszyć, bo my tej bramy nie utrzymamy – mówi, trochę żartując prezydent Lubina Robert Raczyński.

W parku praca wre. Robotnicy budują woliery, w których wkrótce zamieszkają ptaki. Klatek ma być 12. Będzie można w nich zobaczyć między innymi: żurawia, bociana czarnego, sowy, bażanty i pawie. – Do niektórych woliery będzie można nawet wejść – zdradza władarz.

Powstaje także budynek, w którym będą odbywały się wykłady

o przyrodzie dla młodych. Wkrótce wybudowane zostanie również lokum dla osłów, kucyków, owiec, świń, kóz, kur i królików.

Część z dinozaurami już została skończona. W parku postawiono 13 dużych figur prehistorycznych gadów. Jest także jedna mniejsza – dziecka dinozaura.

Gotowe są również dwie fontanny – jedna od strony ulicy Paderewskiego, druga wewnątrz placu zabaw (paraboliczna). Na próbę włączono je jesienią. Na zimę zostały wyłą-

czone. Gdy park zostanie otwarty, znowu popłynie z nich woda.

– To będzie najpiękniejszy park na Dolnym Śląsku – mówi prezydent Raczyński. – Teraz wiadać, jakie wrażenie robi kuty płot. Wszystkie szczegóły są ważne, bo one budują klimat – dodaje.

Prezydent chce otworzyć park dla mieszkańców na Wielkanoc, ale oficjalne otwarcie planuje na maj. – Musimy go otworzyć, bo

ludzie wywalą bramę i ja się im nie dziwię. Przyjdzie Wielkanoc, piękne słońce, długie spacer. I mają stać pod bramą? – dodaje prezydent Robert Raczyński. – Proszę poczekać jeszcze miesiąc – mówi.

Wstęp do parku Wrocławskiego, jak już wielokrotnie mówił prezydent, będzie bezpłatny.

MARTA CZACHÓRSKA

KOREKTA

W tekście „Wicepremier w Lubinie o podatku” w poprzednim numerze „Wiadomości Lubińskich” wkradł się błąd. Napisaliśmy, że wicepremier Janusz Piechociński przyjechał do Lubina 22 marca, chodziło oczywiście o 15 marca.

REDAKCJA



» – To będzie najpiękniejszy park na Dolnym Śląsku – mówi prezydent Raczyński



Fot. Marcelina Falkiewicz

Fot. UM Lubin



Nowe mieszkania na sprzedaż w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Trzy pytania do prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego

Poważne deklaracje wicepremiera

Panie prezydencie, na pana zaproszenie do Lubina przyjechał wicepremier Janusz Piechociński z PSL. Dużo tej polityki wokół bezpartyjnego prezydenta.

Polityka nas dopadła. I to bardzo boleśnie. Niedługo będzie druga rocznica wprowadzenia podatku miedziowego, który jest lokalnie bardzo bolesnym podatkiem. W związku z czym musieliśmy zacząć działać. Bronić się przed ingerencją rządu na tych terenach. Ponad 2 mld zł rok w rok wypompywane jest z tego regionu. To musi się odbić na inwestycjach, nie tylko kopalnianych, ale również firm współpracujących z KGHM. Dlatego musiałem przystąpić do działania. Współpracujemy z tymi, którzy mogą coś zmienić.

Od ponad roku głośno mówi pan, że ten podatek zarzyna nasz region. Decyzje zapadają jednak w Warszawie. Czy lokalnym samorządowcom udało się coś wskórać?

Dzięki współpracy z opozycyjnym PiS-em zorganizowano specjalne posiedzenie komisji skarbu państwa na ten temat. Udało nam się też doprowadzić do tego, że w kwietniu w Sejmie będzie debata poświęcona właśnie Polskiej Miedzi i podatkowi miedzio-



wemu. W międzyczasie udało nam się też pozyskać sojusznika, jednego z koalicjantów wicepremiera Janusza Piechocińskiego. Jest ministrem gospodarki i odpowiada za jej rozwój. Wicepremier także zauważył, że to nie jest dobry kierunek, że należałoby go zmienić. Jak go zmienić? Właśnie prowadzi takie rozmowy.

W Lubinie padła deklaracja, że do końca roku podatek od wydobycia zostanie zmodyfikowany.

Z rozmów tak wynika i padły tutaj poważne deklaracje. Wicepremier Piechociński powiedział, że klub PSL skieruje własną ustawę dotyczącą podatku miedziowego z rozwiązaniami, które będą mniej bolesne dla naszego regionu. To znaczy obniżenie jego skali. Jakiej wielkości? Każde obniżenie będzie dla nas korzystne. Obniżenie o 100 mln zł, daje 100 mln zł na inwestycje. Obniżenie o 200 mln to dodatkowa wypłata dla górników. Ten ubytek, który powstał, mógłby więc zostać uzupełniony. To są ogromne pieniądze.

MARIOLA SAMOTICHA

Chcą komisji

Prawo i Sprawiedliwość chce, aby powstała komisja sejmowa, która zbada, jaki wpływ na KGHM miał wprowadzony w 2012 roku podatek od wydobycia niektórych kopalin. – Domagamy się szczegółowych i wyczerpujących informacji na temat tego podatku – mówił podczas konferencji w Sejmie poseł z naszego regionu Dawid Jackiewicz.

Nadzwyczajna komisja sejmowa miałaaby w ciągu miesiąca wyjaśnić, jakie konsekwencje poniósł KGHM, ale także region.

– Zwołane z naszej inicjatywy nadzwyczajne posiedzenie skarbu państwa nie przyniosło odpowiedzi na nasze pytania. Dostaliśmy odpowiedzi zdawkowe i wymijające. W związku z tym oraz na podstawie niepokojących informacji od samorządowców, domagamy się powołania nadzwyczajnej komisji sejmowej – dodaje Jackiewicz.

Wkrótce miną dwa lata, jak rząd polski wprowadził w życie podatek od niektórych kopalin, który mocno uderzył w KGHM. Jak przypomina poseł Jackiewicz, premier Donald Tusk obiecał, że po dwóch latach podatek zostanie poddany szczegółowej analizie.

– Podatek został wprowadzony 18 kwietnia 2012 roku, więc już wkrótce my jako posłowie komisji skarbu państwa powinniśmy zostać zapoznani z informacjami odnośnie konsekwencji jego wprowadzenia – dodaje poseł z PiS. – Wiemy już dzisiaj, że KGHM płaci tego podatku 5 mln zł dziennie. Wiemy też, że rentowność niektórych zakładów spadła z 19 do 5 procent. Stawia to pod znakiem zapytania sensowność ich funkcjonowania. Mamy też sygnały, że zarząd KGHM domaga się redukcji zatrudnienia, co jest konsekwencją szukania oszczędności.

MRT

Prezydent Miasta Lubina
i Starosta Powiatu Lubińskiego
serdecznie zapraszają na

BIEG PAPIESKI

27 kwietnia 2014

START BIEGU GŁÓWNEGO: godz. 18.18 spod Ratusza w Lubinie

DYSTANS: 5400 m

Zapisy i szczegóły imprezy na stronach internetowych:
www.rcslubin.pl oraz www.super-sport.com.pl



www.facebook.com/RCSlubin



organizatorzy:



URZĄD
MIEJSKI
W LUBINIE



STAROSTWO
POWIATOWE
W LUBINIE



Być może kiedyś mój syn zagra w Zagłębiu Lubin

Występował w jednej drużynie z Jerzym Dudkiem, strzelił gola, który trafił do głównego wydania Wiadomości. Europeś! Artur Zasada opowiada o miłości do sportu, który nauczył go, że ostatecznie i tak wygrywa najlepszy.

- Jakie to uczucie, wyjść na boisko i grać z orzełkiem na piersi?

- Wyjątkowe... Coś, co pamięta się do końca życia. A skąd pan wie, że miałem taki zaszczyt?

- Znalazłem na pańskiej stronie internetowej zdjęcia i krótki filmik z meczu w Brukseli dwa lata temu przeciwko Duńczykom.

- Rzeczywiście, miałem to szczęście wystąpić w jednej drużynie z Jurkiem Dudkiem, a naszym trenerem był Włodzimierz Lubański. Graliśmy wówczas w reprezentacji Polski podczas European Football Tournament, rozgrywanego w stolicy Belgii. To było kilka tygodni przed EURO 2012. Miałem to szczęście, że strzeliłem inauguracyjną bramkę dla naszej drużyny, która pojawiła się w głównych wydaniach serwisów informacyjnych tego dnia. To naprawdę fajne uczucie, reprezentować barwy narodowe z taką gwiazdą jak Jerzy Dudek. Zwłaszcza, jeśli od dziecka jest się wielkim fanem sportu.

- A pan interesuje się sportem?

- Bardzo. Jak większość Polaków fascynuje mnie piłka nożna, a prawdziwą kibicowską miłością obdarzyłem żużel.

- No tak, pochodzi pan z Zie-

lonej Góry, gdzie „czarny” sport uważany jest niemal za religię.

- To prawda. Odkąd tylko pamiętam, chodziłem na mecze Falubazu. Tym bardziej cieszę się, że zielonogórski klub wszedł w bliską współpracę z Zagłębiem Lubin. Jestem przekonany, że świetne relacje pomiędzy klubami przyniosą im same korzyści. Może kiedyś, w przyszłości, w młodzieżowych barwach zagra mój syn.

- Odziedziczył po tacie zainteresowania?

- Emil choć ma dopiero sześć lat, to w piłkę gra już od dwóch. I muszę przyznać, że nieźle mu to idzie. Choć pewnie jak każdy ojciec, nie jestem obiektywny (uśmiech). W każdym razie zdarzało się, że na jednym treningu wśród rówieśników strzelał kilkanaście goli.

- Czy miał pan okazję swoje sportowe zainteresowania wykorzystać w pracy w Parlamencie Europejskim?

- W Brukseli i Strasburgu zajmuję się głównie transportem, jestem bowiem członkiem Komisji Transportu i Turystyki. Ale wiedza sportowa przydała się przy okazji jednego tematu.

- Jakiego?

- Cztery lata temu dołączyłem do akcji kibiców żużla, którzy sprzeciwiali się wprowadzeniu nowych tłumików w motocyklach. Zresztą, niechętni zmianom byli też sami zawodnicy. W imieniu europejskich fanów żużla na-



Emil Zasada (w locie) choć ma dopiero 6 lat, to już świetnie sobie radzi na boisku

pisałem list otwarty do szefa Międzynarodowej Federacji Motocyklowej Vita Ippolito, dodatkowo poinformowałem też o całej sytuacji Komisję Europejską. Udowodniliśmy, że proponowane zmiany nie miały nic wspólnego z europejskim prawodawstwem.

- Wspomniał pan, że fanem sportu jest od dzieciństwa. Czy tylko do kibicowania ograniczyła się ta pasja?

- Nie. Czynnie uprawiałem strzelectwo i kickboxing. Obie dyscypliny bardzo mi się w życiu przydały, a szczególnie w polityce. Nauczyły mnie

konsekwencji, wykształciły hart ducha. I przede wszystkim przekonałem się, że ostatecznie i tak wygrywa najlepszy.

- Dziękuję.

Rozmawiał M.J.

ARTUR ZASADA

Prawnik, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego. Żona Agnieszka, szczęśliwy ojciec dwójki dzieci - Anieli i Emila. W Parlamencie Europejskim należy do Grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, pracuje w Komisji Transportu i Turystyki, jest również wiceprzewodniczącym parlamentarnej delegacji do spraw kontaktów z Japonią. Prywatnie entuzjasta lotnictwa, przez wiele lat trenował strzelectwo i kickboxing.



Artur Zasada (trzeci z lewej) zagrał u boku m.in. Jerzego Dudka, jednego z najlepszych bramkarzy w historii polskiej piłki nożnej

Ukwieć Lubin

Będzie ich tysiące

■ Na lubińskich trawnikach zrobiło się kolorowo. Oczy mieszkańców cieszą tulipany i krokusy, które zasadzono jesienią ubiegłego roku. Wkrótce rozpocznie się sadzenie kolejnych kwiatów.

Już pod koniec marca i w kwietniu w mieście zaczną pojawiać się kolorowe bratki. W tym roku urząd miejski zasadzi ich 75 tysięcy.

Do końca czerwca mają zostać posadzone kwiaty rabato-

starzec srebrzysty oraz aksamitka.

Kwiaty pojawią się także w wiszących donicach, na latarniach. Ukwiecone zostaną między innymi parki Jana Pawła II, Piłsudskiego, Wyżykowskiego, Kopernika i Solidarności, plac zabaw przy ulicy Konstytucji 3 Maja oraz trawniki w wielu miejscach w mieście.

Jesienią przyjdzie czas na sadzenie roślin cebulo-



Fot. Marta Czachórska

we. Ich również będzie około 75 tysięcy. Miasto ozdobią między innymi: begonie, żeniszek meksykański, kapusta ozdobna, celozja pierzasta, koleus, paciorecznik, gazania, tytoń niski, petunia, szalwia,

wych, które zakwitną dopiero wiosną przyszłego roku. Zasadzonych zostanie 25 tysięcy tulipanów, tysiąc narcyzów i 10 tysięcy krokusów.

MARTA CZACHÓRSKA

Sprawdzali jak idzie budowa hali

Reprezentacja zagra na otwarciu

» Budowę hali odwiedził prezydent Robert Raczyński. Przy okazji wizyty na nowo budowanym obiekcie władarz Lubina zdradził, kiedy dokładnie i jak będzie wyglądać jego otwarcie.

Hala bardzo mi się podoba. Lubię, jak gołym okiem widać, że coś tak szybko rośnie. Bryła jest imponująca, tempo dobre, terminy nie są zawalone, więc moje odczucia związane z tą inwestycją są jak najbardziej pozytywne – mówi wprost Robert Raczyński.

Według władarza obiekt jest może nawet odrobinę zbyt przytłaczający jak na tę lokalizację. – Dlatego planujemy w najbliższym czasie rozpocząć kolejne inwestycje – dodaje.

Prezydent przy okazji wizyty zdradził także co miasto zaplanowało na otwarcie obiektu. – Początkowo hala miała być otwarta we wrześniu. Po stanowiliśmy jednak trochę przyspieszyć po to, by 27 sierpnia odbył się tutaj mecz reprezentacji koszykówki mężczyzn Polska-Austria, rozgrywany w ra-



Fot. Marcelina Falkiewicz

mach eliminacji do Mistrzostw Europy 2015 – zdradza prezydent. Miastu będzie zależało także na organizacji koncertów muzycznych.

Według prezesa Regionalnego Centrum Sportu, Piotra Midziaka, wszystko idzie zgodnie z harmonogramem, więc plan jest jak najbardziej realny. – Jesteśmy przy końcowym etapie. Widać już panel, który mienią się robi niesamo-

wite wrażenie. Wkrótce montowane będą także siedziska dla kibiców – wylicza szef RCS.

Hala sportowa to jednak nie tylko koszykówka. Swoje mecze będą rozgrywać tu także piłkarze i piłkarki ręczne oraz siatkarze. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, o europejskie laury powalczą tu także koszykarki CCC Polkowice.

MARCELINA FALKIEWICZ



– Jesteśmy już przy końcowym etapie. Widać już panel, który mienią się robi niesamowite wrażenie – mówi szef RCS Piotr Midziak



STOLARZ

Piotr Grzeliński

Lubin, ul. Rzeźnicza 13

tel. (76) 844 45 66

MEBLE DLA CIEBIE

TNIEMY CENY!

- szafy do zabudowy

-10%

- meble kuchenne

-10%

lub **RATY**

0%



- szafy wolno stojące
- meble kuchenne
- meble biurowe
- szafy wnękowe
- meblościanki
- garderoby
- komody
- regały
- biurka

PANEL SZKLANY DO KUCHNI

~~595 zł~~ za 1 m² TERAZ **500 zł** za 1 m²!!

Wejdź na www.stolarz.net.pl PROJEKT GRATIS - SKONTAKTUJ SIĘ I ZAMÓW

Sprawdzają, kto zwinął

Chłopiec potrącony przez auto

■ 12-letni chłopiec jadący na rowerze został potrącony 18 marca przez samochód. – Usłyszałem huk, a gdy się odwróciłem, zobaczyłem jak chłopiec leci do góry uderzony przez auto – mówi jeden ze świadków wypadku.

Dziecko trafiło do szpitala na oddział chirurgii. Jego stan jest stabilny. Samochód, który go potrącił, ma uszkodzoną szybę i wgniecenia na karoserii, więc uderzenie musiało być silne.

– Zarówno chłopiec na rowerze, jak i samochód marki Renault, który go potrącił, jechali ulicą Jana Pawła II w kierunku Obory. Policjanci będą wyjaśniać, co było przyczyną wypadku i czy zwinął rowerzysta czy kierowca samochodu – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Zabezpieczyliśmy monitoring z tego miejsca. Mamy już zeznania świadków, jednak te informacje muszą jeszcze zostać potwierdzone – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA



– Jesteśmy już przy końcowym etapie. Widać już panel, który mieni się robi niesamowite wrażenie – mówi szef RCS Piotr Midziak

Fot. Marta Czachórska

Prokuratura wszczęła śledztwo

Rozbił się samolot

» Niewielki samolot należący do komendy wojewódzkiej policji rozbił się między Golą a Koźlicami. Dwie osoby, w tym kobieta w ciąży, trafiły do szpitala. Legnicka prokuratura okręgowa wszczęła śledztwo – sprawdzi, czy do wypadku doszło z powodu błędu człowieka czy awarii maszyny.

szyny marki Aeroprakt 22 SP-YDU produkcji ukraińskiej znajdowały się dwie osoby. Była to 27-letnia pilotka, pracownik cywilny dolnośląskiej komendy oraz 33-letni policjant.

– Awionetka spadła na ziemię z niedużej wysokości w okolicach lasu, wcześniej zahaczając o drzewa – relacjonuje prokurator Łukasiewicz. – Natychmiastowej pomocy osobom znajdującym się na pokładzie udzielił znajdujący się w okolicy funkcjonariusze lubińskiej ko-

Na miejscu wypadku natychmiast pojawili się śledczy. Od razu zabezpieczono miejsce zdarzenia i rozpoczęto przesłuchiwanie świadków – policjantów i okolicznych mieszkańców, którzy widzieli upadek samolotu. – Czynności te prowadzone były również 23 marca od wczesnych godzin porannych. Zakończone zostały dopiero późnym popołudniem. W oględzinach brali również udział specjaliści z Wojskowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych z Inspektora-



» Na razie nie wiadomo, dlaczego policyjna awionetka spadła na ziemię

Fot. Marcelina Falkiewicz

Wypadek wydarzył się 22 marca około godz. 13.25 w trakcie lotu służbowego. Awionetka wspierała akcję tutejszej policji wymierzoną przeciwko złodziejom z okolic Lubina.

Jak mówi prokurator Liliana Łukasiewicz, na pokładzie dwuletniej ma-

mendy. Rannych przewieziono do szpitali we Wrocławiu – dodaje.

Poważniejszych obrażeń ciała doznała kobieta pilotująca maszynę. Ze wstępnych ustaleń wynika jednak, iż życiu obojga pasażerów samolotu nie zagraża niebezpieczeństwo.

tu w Poznaniu – podkreśla rzecznik prokuratury.

Liliana Łukasiewicz dodaje też, że na obecnym etapie postępowania nie można jeszcze odpowiedzieć, czy przyczyną wypadku był błąd pilotażu, czy też awaria maszyny.

MARIOLA SAMOTICHA

Szukają poszkodowanych

Nożem rysował samochody

■ Szedł ulicą Jastrzębia i rysował nożem samochody, które mijał. Pijany wandal miał pecha, bo natrafił na wracającego do domu po pracy policjanta.

23 marca. Było przed godziną 23, gdy policjant usłyszał krzyki i zobaczył pijanego 55-latkę z nożem, który uszkadza karoserie samochodów zaparkowanych na Przylesiu.

– Funkcjonariusz zatrzymał wandalę i powiadomił dyżurnego. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. W chwili zatrzymania 55-letni mieszkaniec Lubina miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.



Fot. Marta Czachórska

55-latek zdążył uszkodzić co najmniej osiem samochodów. Za zniszczenie cudzego mienia może mu grozić do pięciu lat więzienia. Sąd może również orzec naprawę wyrządzonej krzywdy przez sprawcę.

– Funkcjonariusze prowadzą postępowanie w tej sprawie. Ustalają osoby, które zostały pokrzywdzone. Właściciele pojazdów z ulicy Ja-

strzębiej w Lubinie w okolicach klatek 3–7, których samochody zostały uszkodzone na parkingu niestrzeżonym, proszone są o zgłoszenie się do wydziału dochodzeniowo-śledczego lubińskiej komendy przy ul. Traugutta 3, telefon prowadzącego 76 840 63 76 – dodaje aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne



ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

Dla bezrobotnych po zatrudnieniu

Kontynuacja wypłaty zasiłku

Bezrobotny, który posiada prawo do zasiłku i utraci je z powodu podjęcia pracy lub rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej na okres krótszy niż 365 dni, może nabyć prawo do kontynuacji zasiłku pod warunkiem, że zarejestruje się w urzędzie pracy w terminie 14 dni od dnia ustania zatrudnienia bądź zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej.

Ponowna rejestracja w urzędzie pracy w celu nabycia prawa do kontynuacji zasiłku, polega na dokonaniu uzupełnienia lub modyfikacji danych, w związku z czym wymagane są dokumenty dotyczących zmian zaistniałych pomiędzy rejestracjami (m. in. świad-

ectwo lub świadectwa pracy, umowy zlecenia, o dzieło itp.).

Przy ustalaniu uprawnień do kontynuacji zasiłku nie jest brany pod uwagę sposób rozwiązania stosunku pracy, ponieważ osoba bezrobotna wraca na wcześniej przyznany zasiłek, który nabyła z poprzednich świadectw pracy.

Zasiłek będzie przysługiwał od dnia ponownej rejestracji (nie czekamy już 7 dni), jednak czas jego pobierania ulega skróceniu o okres jaki dotychczas pobraliśmy przed podjęciem zatrudnienia.

PRZYKŁAD: Osoba jest uprawniona do 6 miesięcy zasiłku dla bezrobotnych. Pobierała 3 miesiące zasiłku i podjęła pracę na okres 9 miesięcy.

Przy kolejnej rejestracji nabywa prawo do zasiłku na okres 3 miesięcy. Do kolejnej rejestracji przedkłada tylko dowód osobisty i świadectwo pracy lub umowy zlecenia, umowy o dzieło...

Osoba, która podejmie zatrudnienie w ramach prac interwencyjnych, robót publicznych uzyska prawo do zasiłku na okres pomniejszony o poprzedni okres pobierania zasiłku oraz o okres zatrudnienia w ramach pracy interwencyjnej i robót publicznych.

PRZYKŁAD: Osoba jest uprawniona do 12 miesięcy zasiłku dla bezrobotnych. Pobierała 4 miesiące zasiłku i podjęła pracę w ramach prac interwencyjnych na okres 6 miesięcy.

Przy kolejnej rejestracji nabywa prawo do zasiłku na okres 2 miesięcy. Do kolejnej rejestracji przedkłada tylko dowód osobisty i świadectwo pracy.

Zasadę przyznania zasiłku dla bezrobotnych na kontynuację stosuje się także w przypadku: powołania i zwolnienia z zasadniczej służby wojskowej, przeszkolenia wojskowego, służby przygotowawczej, służby wojskowej pełnionej w charakterze kandydata na żołnierza zawodowego, ćwiczeń wojskowych, okresowej służby wojskowej lub służby wojskowej pełnionej w razie ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny oraz zasadniczej służby w obrobie cywilnej i służby zastępczej,

bezrobotnych odbywających szkolenia lub staże organizowane przez inny podmiot niż powiatowy urząd pracy.

PAMIĘTAJ! – Każda legalna praca, niezależnie od tego, czy będzie zawarta na umowę o pracę, zlecenia, o dzieło, czy na 1-3 miesiące, czy na 1-2 dni jest lepsza niż zasiłek dla bezrobotnych.

Należy jednak pamiętać, że warunkiem uzyskania kontynuacji wypłaty zasiłku jest zarejestrowanie się w powiatowym urzędzie pracy w terminie 14 dni od dnia ustania zatrudnienia lub pełnienia służby wojskowej, ćwiczeń wojskowych.

BOGUSŁAWA NATOŃSKA,
SPECJALISTA DS. REJESTRACJI

**Już wkrótce
nowa
inwestycja
ul. Górnicza!**

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

ZIELONY ZAULEK

INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

**LUBIN
ZALEŚIE**

www.blockpol.pl

- **OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA!**
- **LOKALE USŁUGOWE!**

Biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel.: 519 18 49 59
siedziba firmy: Wrocław, ul. Krzycka 90 D



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY



AC 082
QMS, EMS

WARSZTAT MECHANICZNY

- naprawa pojazdów mechanicznych
- remonty pomp głębinowych
- prace spawalnicze
- prace frezersko-tokarskie
- cięcie blach



59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 80 00, fax 76 746 80 05,
www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

TEATR
NIEPOTRZEBNY



AUDIENCJA III
CZYLI
RAJ ESKIMOSÓW

30 MARCA, GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY „MUZA”, DUŻA SALA

BILETY: 50 zł (RZĄD I – XIV), 40 zł (RZĄD XV – XVII), 30 zł (RZĄD XVIII)

REZERWACJA TELEFONICZNA: 76 746-22-66 (W GODZ. 14.00 - 20.00) LUB EMAIL: REZERWACJA@CKMUZA.PL - PONIEDZIAŁEK-PĄTEK W GODZ. 8.00 - 16.00

Muza
www.ckmuza.eu

PIERCE BROSNAN TONI COLLETTE AARON PAUL IMOGEN POOTS
NAUKA



SPADANJA
PORADNIK POZYTYWNEGO MYŚLENIA
DŁA DEBIUTUJĄCYCH SAMOBÓJCÓW

PREMIERA W KINIE „MUZA”

niedziela 30-go marca

DZIEŃ TEATRU

w Cuprum Arena

Teatr na Walizkach

// 13:15 cz I Beczka Śmiechu

// 15:45 cz II

Teatr Bajka

// 15:00 Jaś i Matgosia

// 16:30 Cenne Rady

Teatr Pantomima

// 14:00 cz I Blubomimy

// 14:30 cz II

Pokazy Body Paintingu

// 14:00 – 18:00

Warsztaty tworzenia masek

// 13:00 – 18:00

Konkursy i zabawy

// 13:00 – 18:00

**Teatr Bajka**

Jaś i Matgosia

Cenne Rady

**CUPRUM
arena**



Urząd Miejski w Lubinie

Informacja Wydziału Spraw Obywatelskich – Urzędu Stanu Cywilnego za luty 2014 roku

- Lubin na koniec lutego bieżącego roku liczył 73.736 mieszkańców, w tym 1.205 osoby zameldowane na pobyt czasowy.
- 93 osoby, które zamieszkały w Lubinie, dokonały zameldowania na pobyt stały, natomiast 106 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.
- Opuściło Lubin i wymeldowało się z pobytu stałego 127 osób.
- Urzędy stanu cywilnego do Wydziału Spraw Obywatelskich – Urzędu Stanu Cywilnego przekazały 59 zawiadomień o urodzeniu, z czego 31 dotyczyło chłopców i 28 dziewczynek.
- 6 dzieci urodziło się poza Lubinem, a 4 i 5 lutego były dniami, w których na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.
- Z nadestanych zawiadomień wynika, że najpopularniejszymi imionami w lutym nadawanym dziewczynkom było Aleksandra i Nadia, a chłopcom Wojciech i Igor.
- Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulic Gwarków i Sztukowskiego.
- Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, że 17 par zawarło związek małżeński, a 16 małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód.
- W lutym zmarło 43 mieszkańców naszego miasta.
- Pełnoletność w lutym uzyskało 67 młodych lubinian.
- W lutym wydano 811 dowodów osobistych, w tym 30 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.



BUDUJĄ WOLIERY

W parku praca wre



Trwa budowa Centrum Edukacji Przyrodniczej. Etap I inwestycji obejmuje budowę 12 woliery:

- dla żurawi i ptaków błaszkodziobych,
- bocianów czarnych i ptaków leśnych,
- sów,
- ptaków drapieżnych,
- ptaków polnych,
- bażantów,
- pawi.

Etap II obejmie budowę ogrodu zwierząt udomowionych, w skład którego wchodzić będą stajnia osłów i kucyków, stajnia owiec i kóz, budynek dla kur, królików i świń oraz plac dla odwiedzających.

LETNI ROZKŁAD JAZDY OD 01.04.2014 r.



Informujemy, że od 01.04.2014 r. (wtorek) obowiązywać będzie letni rozkład jazdy Komunikacji Miejskiej w Lubinie.

NAJWAŻNIEJSZE ZMIANY:

- ❖ wznowienie kursowania linii nr 8 do ulicy Spacerowej i Goli oraz kursów linii nr 4 do ogrodów działkowych „Sahara” (Osiek Działki),
- ❖ do Goli w sezonie letnim dojeżdżać będzie linia 8,
- ❖ skierowanie wybranych kursów linii 3A i 3B przez nowy przystanek na ulicy Granitowej (LSSE),
- ❖ wydłużenie wybranych kursów linii 0 do ulicy Małomickiej przy dawnym zalewie – „Małomicka Las”,
- ❖ uruchomienie w dni robocze linii podmiejskich 104 (Lubin – Pieszków – Miłoradzice – Buczyńska) i 105 (Lubin – Raszków – Wiercień – Bukowna),
- ❖ korekta godzin odjazdów niektórych kursów na pozostałych liniach.

Prosimy o zapoznanie się z nowymi rozkładami jazdy.



Powiatowe

Naukowa konferencja w Ścinawie

► Ośrodek Alzheimerowski

W Ośrodku Badawczo-Naukowo-Dydaktycznym Chorób Otepiennych Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, SP ZOZ w Ścinawie, zwanym Ośrodkiem Alzheimerowskim odbył się drugi panel międzynarodowej konferencji naukowej z udziałem delegacji niemieckiej zatytułowany „Kierunki rozwoju opieki nad ludźmi w wieku podeszłym w Polsce i w Niemczech”.

Konferencja organizowana była przez Katedrę Zdrowia Publicznego Wydziału Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu oraz przedstawicieli niemieckich, prywatnych pracodawców sektora opieki nad ludźmi w podeszłym wieku.

Celem konferencji było poszerzenie wiedzy oraz wymiana doświadczeń, które zachodzą w społeczeństwach krajów rozwiniętych, w tym także i w Polsce. Goście poznali warunki, w jakich przebywają pacjenci w ośrodku. Zapoznali się także z rodzajami prowadzonych zajęć rehabilitacyjnych w placówce oraz wysłuchali informacji dyrektora Michała Hajtko o zasadach funkcjonowania Ośrodka Alzheimerowskiego.

Ustalono możliwość wymiany personelu medycznego lekarzy i pielęgniarek, pomiędzy szpitalem



Fot. Ośrodek Alzheimerowski w Ścinawie

Celem konferencji było poszerzenie wiedzy oraz wymiana doświadczeń

w Ścinawie, a ośrodkami niemieckimi.

W konferencji, na zaproszenie dyrektora, uczestniczył przewodniczący rady powiatu w Lubinie – Krystian Koszyła, który krótko scharakteryzował funkcjonujące w powiecie systemy pomocy osobom starszym, powiedział także o planach związanych z po-

wstaniem domu pomocy społecznej przy lubińskim szpitalu. Na zakończenie wizyty dyrektor Michał Hajtko oraz przewodniczący Koszyła wręczyli zagranicznym gościom drobne upominki związane z naszym regionem i Ośrodkiem Alzheimerowskim.

KoK

Szpital znosi zakaz

► Znowu można odwiedzać bliskich

Pacjenci lubińskiego szpitala, a także ich bliscy mogą odetchnąć z ulgą. Od 25 marca placówka zniosła zakaz odwiedzin.

Zakaz obowiązywał od dwóch tygodni. Odkąd w lubińskiej placówce pojawiły się pierwsze przypadki świńskiej grypy. Na szczęście leczenie przy-

niosło efekty i obaj zarażeni mężczyźni szybko mogli opuścić lecznicę. Pojawiły się jednak kolejne podejrzenia, dlatego 10 marca zarząd szpitala przy ulicy Bema podjął decyzję o zakazie odwiedzin.

Jak informuje Ewa Pogodzińska, rzecznik spółki EMC, będącej właści-

cielą placówki, sytuacja wróciła już do normy. Nie ma żadnego zagrożenia, dlatego lubinianie mogą już normalnie odwiedzać swoich bliskich, którzy są hospitalizowani.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Mariola Samoticha

W nagrodę opłacą im całe studia

► Olimpiada wiedzy o internecie

Cztery szkoły z powiatu lubińskiego będą walczyć o tytuł mistrza Olimpiady Wiedzy o Internecie Net Masters Cup. Konkurencja jest duża, bo tylko z Dolnego Śląska zgłosiło się 229 drużyn, a z całej Polski aż 2526. Walka toczy się o pakiet pełnej opieki na studiach, w tym stypendium finansowe.

Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy o Internecie to największy w Polsce konkurs o technologiach informatycznych dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych.

W ubiegłorocznej edycji konkursu najlepsi byli właśnie lubinianie. Pokonali drużyny z całego kraju. Teraz rozpoczęły się testy eliminacyjne do kolejnej edycji. 4 kwietnia dowiemy się, kto przeszedł do półfinału, wyniki pojawiają się na stronie www.netmastercup.pl.

– W trakcie eliminacji trzyosobowe drużyny, przydzielone do siedmiu okręgów, będą rozwiązywać zadania z zakresu m.in. algorytmiki, pro-

gramowania, baz danych, sieci komputerowych, grafiki komputerowej, podstaw telekomunikacji, sieci społecznościowych, systemów operacyjnych, informatyki gospodarczej i bezpieczeństwa w sieci, które ułożone zostały przez partnerów olimpiady – 11 renomowanych uczelni wyższych – opowiada Ludmiła Sandros z agencji PR Neuron.

Do półfinałów przejdzie po 50 najlepszych drużyn z każdego okręgu, a do wielkiego finału, który odbędzie się 16 czerwca, trzy najlepsze drużyny z każdego okręgu. Łącznie w finale wezmą udział 22 drużyny. Nagrodą główną dla zwycięzców jest pakiet pełnej opieki podczas nauki na uczelni wyższej na kierunku informatycznym (stypendium finansowe, staż, warsztaty i wejściówki na prestiżowe konferencje naukowe) dla każdego z trzech członków drużyny oraz sprzęt elektroniczny.

MARIOLA SAMOTICHA

Nowatorski projekt

► Niezwykłe zajęcia w szkole

W marcu Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Rudnej przystąpił do projektu Internetowy Teatr TVP dla szkół.

Jest to nowatorski projekt prowadzony przez Telewizję Polską, który zakłada wykorzystanie nowoczesnej technologii w celu dotarcia ze sztuką do uczniów róż-

nejekcie. Transmisje nadawane są bezpośrednio z teatrów znanych w całej Polsce.

Po raz pierwszy w marcu uczniowie gimnazjum obejrzeli spektakl pt.: „Pułapka na myszy” w wykonaniu aktorów Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie w reżyserii Olgi Lipińskiej. Pod-



Fot. ZS w Rudnej

nego typu szkół. Grany na żywo spektakl odbierany jest w tym samym czasie przez wielotysięczną uczniowską społeczność w całej Polsce za pośrednictwem kodowanej transmisji internetowej. Projekt umożliwia wzbogacenie i urozmaicenie szkolnych zajęć, służy edukacji artystycznej i rozwija zainteresowania życiem kulturalnym.

Jedną z zalet tego pomysłu jest to, że grane spektakle są bezpłatnie udostępniane dla szkół uczestniczących w pro-

gramowaniu, baz danych, sieci komputerowych, grafiki komputerowej, podstaw telekomunikacji, sieci społecznościowych, systemów operacyjnych, informatyki gospodarczej i bezpieczeństwa w sieci, które ułożone zostały przez partnerów olimpiady – 11 renomowanych uczelni wyższych – opowiada Ludmiła Sandros z agencji PR Neuron.

Do półfinałów przejdzie po 50 najlepszych drużyn z każdego okręgu, a do wielkiego finału, który odbędzie się 16 czerwca, trzy najlepsze drużyny z każdego okręgu. Łącznie w finale wezmą udział 22 drużyny. Nagrodą główną dla zwycięzców jest pakiet pełnej opieki podczas nauki na uczelni wyższej na kierunku informatycznym (stypendium finansowe, staż, warsztaty i wejściówki na prestiżowe konferencje naukowe) dla każdego z trzech członków drużyny oraz sprzęt elektroniczny.

MARTA OLEŚNIEWICZ

Szkolili się w Bukowinie Tatrzańskiej

► Rozwijają niepełnosprawnych poprzez zajęcia

6. Wielopoziomowa Drużyna Harcerska Nieprzetartego Szlaku „Piastowskie Orły” z Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie uczestniczyła w warsztatach „Cztery pory roku wokół nas”. Były to ekologiczne zajęcia aktywizujące i rozwijające osoby niepełnosprawne.

W trakcie 6-dniowych zajęć w Bukowinie Tatrzańskiej 10-osobowa grupa zdobywała umiejętności społeczne oraz wiedzę dotyczącą ekosystemu gór i ingerencji człowieka w świat przyrody. Zajęcia głównie odbywały się w plenerze, na szlakach turystycznych i wycieczkach autokarowych.

Uczestnicy zajęć mieli możliwość poznawania różnych technik plastycznych, np. decoupage, scrapbooking, malowanie na szkło, wykorzystanie surowców wtórnych w wykonaniu prac plastycznych. Każdy miał także możliwość pokonania własnych lęków i barier podczas zajęć sportowych i turystycznych, takich jak wspinaczka na sztucznej ścianie, cho-

W trakcie zajęć w Bukowinie Tatrzańskiej 10-osobowa grupa zdobywała umiejętności społeczne oraz wiedzę dotyczącą ekosystemu gór i ingerencji człowieka w świat przyrody



dzenie po taśmie, pokonywanie górskich szlaków.

Dzieci i młodzież poznawali także ciekawe miejsca: Gubałówka, Zakopane, Ka-

sprowy Wierch, Roztoka, Wodogrzmoty Mickiewicza, Zamek w Niedzicy, Zamek Czorsztyn, Zaporę Wodną Niedzica-Czorsztyn, Cisowy Dworek w Sromowcach, Tischnerówkę.

Wszystkie zajęcia bardzo pozytywnie wpłynęły na zdolności społeczne dzieci i młodzieży, które otworzyły się na poznanie świata i siebie nawzajem. Zauważyć można także rozwój w sposobie wypowiadania się i zwracania do siebie. Cała grupa mocno żyła ze sobą i dzieci sprawniejsze ruchowo opiekowały się słabszymi. Dla uczestników warsztatów była to niesamowita przygoda i ogromne przeżycie, które na zawsze pozostanie w ich pamięci.

W warsztatach wzięło udział 10 osób z Lubina pod opieką pwd. Aldony Karlak, pwd. Radosława Kobyłeckiego oraz hm. Łukasza Nowickiego.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Nowa sala multimedialna

► Uczą się i bawią

W Szkole Podstawowej nr 3 w Ścinawie powstała nowa sala multimedialna do nauki języka angielskiego w klasach I-III.

– W sali są dwie tablice – jedna do nauki, druga do zabawy. Jest miło i kolorowo, ale najbardziej podoba mi się to, że są poje-



Klasa wyposażona została w tablicę interaktywną z nagłośnieniem, projektor, laptopa, jednoosobowe ławki, a także tablice do materiałów wizualnych

Pracownia powstała w ramach projektu pn. „Język angielski – przyjazny dziecku XXI wieku”. Sprzęt multimedialny sfinansowany został przez Fundację Polska Miedź. Do stworzenia nowej sali multimedialnej przyczyniła się także rada rodziców. Klasa wyposażona została w tablicę interaktywną z nagłośnieniem, projektor, laptopa, jednoosobowe ławki, a także tablice do materiałów wizualnych.

dyncze ławki. W takich podwójnych zazwyczaj jest za mało miejsca na książki i nie zawsze siedzi się z kimś kogo się lubi – mówi Wojtek, jeden z uczniów SP w Ścinawie.

W pracowni powstał także aktywny kącik, w którym młodszy uczniowie mogą zdobywać wiedzę poprzez gry i zabawy językowe.

MAGDALENA ŚLIWA

Przetarg w Rudnej

Wójt gminy Rudna ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż trzech działek położonych w miejscowości Rudna. Pierwsza działka ma powierzchnię 1036 m² i przylega bezpośrednio do drogi. Cena wywoławcza wynosi 52 560 zł netto. Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 5 500 zł. Działka druga zajmuje powierzchnię 977 m². Cena wywoławcza wynosi 47 970 zł netto, wadium – 5 000 zł. Ostatnia działka o powierzchni 950 m² przylega bezpośrednio do drogi. Cena wywoławcza wynosi 44 910 zł netto, wadium – 4 500 zł. Wadium należy wpłacić do 18 kwietnia na konto Urzędu Gminy w Rudnej. Przetargi odbędą się 25 kwietnia w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Rudnej. Dla działki nr 1 o godz. 9.30. Dla działki nr 2 o godz. 10. Dla działki nr 3 o godz. 10.30. Szczegółowe informacje dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Rudnej, w urzędzie w pokoju nr 203 A oraz pod numerami tel. 76 749 21 25 lub 76 749 21 26.

ŚLIW

Sprzedają działkę

Wójt gminy Rudna ogłasza przetarg ustny nieograniczony na zbycie nieruchomości gruntowej niezabudowanej. Działka o powierzchni 1020 m² znajduje się w miejscowości Mleczno. Działka przeznaczona jest pod zabudowę jednorodzinną, nie jest zadłużona, ani dzierżawiona. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 38 600 zł netto. Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłata wadium na konto Urzędu Gminy w Rudnej do 18 kwietnia. Przetarg odbędzie się 25 kwietnia o godz. 9 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Rudnej przy placu Zwycięstwa 5. Nieruchomość można oglądać do 24 kwietnia. Szczegółowe informacje dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Rudna oraz w urzędzie, w pokoju 203 A, a także pod nr tel. 76 749 21 25 lub 76 749 21 26.

ŚLIW

Dzień Teatru

► Rywalizowało 15 osób

W świetlicy wiejskiej w Raszówce odbył się VI Otwarty Przegląd Teatru Jednego Aktora „Blżej Teatru – 2014”. W konkursie wzięło udział 15 osób w trzech kategoriach wiekowych. Jury w składzie: Dorota Baryłkiewicz, Piotr Po-

Nagrodę główną zdobyła Hanna Węglińska ze Szkoły Podstawowej 8 w Lubinie. Pozostałe cztery nagrody zdobyli: Anna Nowak z Przedszkola nr 1 w Lubinie, Aleksandra Rybicka z Zespołu Szkół Integracyjnych w Lubinie oraz dwie uczenni-



ręba oraz Agnieszka Kunat nie miało łatwego zadania, ponieważ poziom przedstawiony przez młodych artystów był bardzo wysoki.

Ostatecznie przyznano nagrodę główną i cztery nagrody równorzędne.

ce Szkoły Podstawowej nr 14 w Lubinie – Agata Trzszak i Martyna Krawczyńska.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody książkowe.

MAGDALENA ŚLIWA



Konkurs ELL

Rusza trzynasta edycja konkursu ELL przeznaczonego dla najbardziej kreatywnych nauczycieli i uczniów w dziedzinie języków obcych. Wnioski można nadsyłać do 5 maja 2014 r.

European Language Label to europejski znak innowacyjności w dziedzinie nauczania i uczenia się języków obcych. Nagrodą w konkursie jest prestiżowy certyfikat ELL podpisany przez komisarza UE ds. edukacji, kultury, wielojęzyczności i młodzieży oraz ministra edukacji narodowej w Polsce.

Celem konkursu jest pokazanie, że nauka języków otwiera nowe możliwości, umożliwienie podnoszenia i doskonalenia kompetencji językowych oraz motywowanie do nauki języków obcych, podnoszenie wiary we własne umiejętności językowe oraz kształtowanie samodzielności w nauce języków.

W konkursie mogą wziąć udział instytucje i nauczyciele, którzy w dziedzinie języków obcych szukają nowatorskich rozwiązań, tworzą własne metody, realizują coś więcej niż program nauczania.

Szczegółowe informacje o konkursie i formularze wniosków na stronie: www.ell.org.pl.

ŚLIW

Prokuratura zajęła się sprawą

Musi oddać ponad milion złotych

■ Mieszkaniec pobliskich Prochowic, 36-letni Krzysztof K., prowadzący punkt sprzedaży złomu, który bardzo często odwiedzają szczególnie mieszkańcy okolicznych wsi, wpadł w ogromne tarapaty. Przez ponad rok nie płacił VAT-u, którego uzbierało się ponad milion złotych! Nie dość, że zostanie skazany, to jeszcze w ciągu czterech lat będzie musiał oddać do budżetu państwa całą zaległą kwotę.

Sprawą zajmowała się legnicka prokuratura, która skierowała już do sądu akt oskarżenia w spra-

pracownikami, a na miejscu wypisywali jedynie faktury sprzedaży zgodnie ze specyfikacją przedstawioną przez Krzysztofa K. oraz odbierali gotówkę, którą następnie mu przekazywali. Za każdą transakcję otrzymywali wynagrodzenie w kwocie 400-500 zł, które wypłacane było za wypisanie faktury i obecność w punkcie dostaw. Sami podatku VAT również nie odprowadzali, korzystając z zapewnień oskarżonego, iż to on rozlicza się z fiskusem.

– Swoim zachowaniem Krzysztof K. wyczerpał znamiona przestępstw skarbowych firmanctwa oraz nie- należącego prowadzenia po-



Mężczyzna zataił rzeczywiste rozmiary prowadzonej działalności gospodarczej, przez co w okresie od lutego 2010 roku do lipca 2011 roku nie zapłacono podatku VAT w łącznej kwocie 1.187.508 zł

Fot. Marta Czachórska

wie o tzw. firmanctwo, czyli zatajenie rzeczywistych rozmiarów prowadzonej działalności gospodarczej, przez co w okresie od lutego 2010 roku do lipca 2011 roku nie zapłacono podatku VAT w łącznej kwocie 1.187.508 zł.

Krzysztof K. punkt handlu złomem prowadzi w Prochowicach od 14 lat. – Od 2010 r. w celu zatajenia rzeczywistych rozmiarów swojej działalności i uniknięcia płacenia podatku od towarów i usług VAT nawiązał współpracę z trzema mężczyznami prowadzącymi działalność gospodarczą w tym zakresie i za ich zgodą posługiwał się ich firmami w transakcjach sprzedaży – relacjonuje prokurator Liliana Łukasiewicz, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Mężczyźni jeździli do firm odbierających złom razem z oskarżonym lub jego

datkowej księgi przychodów i rozchodów poprzez nieewidencjonowanie w niej całej sprzedaży złomu skutkiem czego doprowadził do uszczuplenia podatku VAT dużej wartości. Z procedury oskarżony uczynił sobie stałe źródło dochodów – tłumaczy rzecznik prokuratury.

Mieszkaniec Prochowic przyznał się do winy, ale odmówił składania wyjaśnień. Zgodził się na karę zaproponowaną przez prokuraturę, czyli rok więzienia w zawieszeniu na pięć lat oraz 4,2 tys. zł grzywny. – Oskarżony zobowiązał się też do naprawienia szkody w postaci zapłaty podatku VAT w kwocie 1.187.508 zł w terminie czterech lat od uprawomocnienia się wyroku – dodaje prokurator Łukasiewicz.

W stosunku do pozostałych mężczyzn prowadzono odrębne postępowanie.

MARIOLA SAMOTICHA

Sejmik województwa dolnośląskiego wesprze remonty starych budowli

Pieniądze na zabytki

» Pięć parafii z powiatu lubińskiego otrzyma pieniądze z województwa dolnośląskiego na renowację swoich zabytkowych kościołów. Dofinansowanie wyniesie w sumie 160 tysięcy złotych.

Jest to kropla w morzu potrzeb. Tyle jednak udało się w tym roku pozyskać na zabytki z powiatu lubińskiego. Mam nadzieję, że w przyszłym budżecie województwa dolnośląskiego też znajdą się pieniądze na remonty naszych zabytków – mówi lubinianin Tymoteusz Myrda, radny województwa z klubu Obywatelski Dolny Śląsk.

Sejmik województwa dolnośląskiego w tym roku wesprze finansowo 120 różnych zabytków z regionu. Na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane rozdysponuje 5 mln zł.

Na liście miejsc, które otrzymają dofinansowanie, znalazło się także pięć parafii z powiatu lubińskiego: Parafia Rzymskokatolicka pw. Chrystusa Króla w Osieku, Parafia Prawosławna pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Rudnej, Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubinie, Parafia

Rzymskokatolicka pw. Matki Bożej Bolesnej w Tymowej oraz Parafia Rzymskokatolicka pw. Apostołów Piotra i Pawła w Szklarach Górnych.

Parafia w Osieku otrzyma 10 tysięcy złotych na konserwację ołtarza głównego w kościele w Pieszkowie. – To drugi etap prac. Konserwacji poddany został ołtarz, czyli to, co znajdowało się wokół obrazu – zabytkowe figury. Konserwator stwierdził, że to był już ostatni moment, aby odnowić ołtarz, bo figury były w fatalnym stanie, odpadały od nich na przykład ręce – mówi proboszcz parafii w Osieku Wojciech Skowron.

Parafie w Rudnej i Lubinie za pieniądze od województwa wyremontują elewacje swoich kościołów. W Lubinie dodatkowo wymienione zostaną okna i drzwi. Każda z parafii dostała na remonty po 35 tysięcy złotych.

Natomiast Tymowa za swoje 50 tysięcy złotych odnowi drewniany strop kościoła, a w Szklarach Górnych za 30 tysięcy złotych wykonana zostanie konserwacja barokowego ołtarza i malowideł ściennych.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Henryk Rusewicz

» Parafia w Osieku otrzyma 10 tysięcy złotych na konserwację ołtarza głównego w kościele w Pieszkowie

Na ulicę wysypało się zboże

Naczepa zablokowała drogę

■ Przez kilka godzin zablokowana była droga we wsi Dębiec w gminie Ścinawa. Wszystko przez naczepę wypełnioną zbożem, która niespodziewanie odcepiła się od samochodu ciężarowego.

Droga między Turowem a Dębciem to najczęściej uczęszczana przez okolicznych rolników trasa. Prowadzi ona bowiem do większości gruntów rolnych w tym rejonie. Nic dziwnego, że wywrotka 20 marca spowodowała tak uciążliwe utrudnienia.

– Po godz. 14 otrzymaliśmy informację o wypadku we wsi Dębiec. Na miejsce udało się pięć zastępów straży pożarnej. Nasze działania polegały głównie na zabezpiecze-

niu miejsca zdarzenia. Akcja trwała około trzy godziny, w tym czasie droga była całkowicie zablokowana – relacjonuje dyżurny operacyjny lubińskiej straży pożarnej.

Jak podaje portal www.scinawa.pl, kierowca samochodu ciężarowego na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i wjechał na pobocze, co było przyczyną przewrócenia się naczepy, z której wyleciał cały ładunek zboża. Kierowca nie odniósł żadnych obrażeń, lecz uszkodził w ciągniku siodłowym zbiornik paliwa.

Okoliczności zdarzenia bada lubińska policja.

MARCELINA FALKIEWICZ



Kierowca samochodu ciężarowego na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i wjechał na pobocze, co było przyczyną przewrócenia się naczepy

Fot. Paweł Flur (scinawa.pl)

MS

Wybory coraz bliżej

Prezydencki kandydat na wójta

» **Prezydent Lubina Robert Raczyński będzie ubiegał się o reelekcję. Ale to nie wszystko. Jak nam zdradził, prawdopodobnie wystawi też własnego kandydata na wójta gminy wiejskiej. – Przekonuję jednego z dobrych ludzi, żeby kandydował. To aktywny społecznik, jest znany szerzej w kręgach społecznych, a także politycznych – mówi prezydent, jednocześnie zaznaczając, że na razie nie zdradzi jego nazwiska.**

Włodarz Lubina nie kryje, że zależy mu, aby miasto i gmina wiejska stanowiły całość. Żeby był to jeden dobrze rozwinięty samorząd. Stąd zamie-

rza zaproponować swojego kandydata na wójta, z którym lepiej będzie mu się współpracowało.

– Z połączenia płyną same korzyści. Dziś mieszkańcy gminy mają przede wszystkim problem z transportem. Gminę wiejską czeka zapaść cywilizacyjna, dlatego że drogi nie są budowane – mówi wprost Raczyński. – To, co jest dzisiaj, to nie są porządne drogi, ale posypka na półtonowe obciążenie. Te drogi są budowane pod taczkę, nie pod samochody. Ludzie nie jeżdżą maluchami, czasy się zmieniły. Dziś mieszkańcy mają busy, powszechne są duże samochody – mówi wprost.

Jak miałyby wyglądać samo połączenie? – Funkcjonowałyby to na zasadach podobnych do Polkowic. To miasto i gmina jednocześnie. I czy ktoś z Polkowic Dolnych narzeka, że należy do gminy Polkowice? Ja nie słyszałem żadnych takich aktów rozpa-



» **Do listopadowych wyborów jeszcze osiem miesięcy, a w gminie wiejskiej zaczyna się robić coraz ciekawiej**

Fot. Marcelina Falkiewicz

skiej Polkowice – podkreśla Robert Raczyński. – Nie słyszałem też narzekań w Wołowie czy Brzegu Dolnym, bo to też gminy wiejsko-miejskie – uzupełnia.

Prezydent już dziś deklaruje konkretne działania na terenach otaczających Lubin wsi.

– My dysponujemy dużymi środkami miejskimi, które możemy pchnąć na wieś.

I zrealizujemy cały program, jeśli chodzi o drogi, w dwa lata. Koncentrujemy się wyłącznie na tych inwestycjach i w dwa lata to spinamy. Długie inwestycje, 10-letnie nie

mają sensu, bo nim kończy się całość, początek znów jest do kapitalnego remontu – wyjaśnia. – W gminie potrzebne są porządne drogi, bo tam, gdzie tir nie dojeżdża, nie ma gospodarki. Na wieś lubińską dziś nie dojeżdża, w związku z czym gospodarki nie będzie – podsumowuje.

Do listopadowych wyborów jeszcze osiem miesięcy, a w gminie wiejskiej zaczyna się robić coraz ciekawiej. Wcześniej swój start zapowiedziała już radna z Gogółowic Wanda Dobrzyńska. Pojawiły się też informacje, że z ramienia PSL startować chce były prezydent Lubina Tadeusz Maćkała. Dziś jednak temat jakby ucichł, a sam zainteresowany, który w weekend pofatygował się do CK Muza, gdzie przyjechał szef PSL Janusz Piechociński, nie chce komentować swojego startu. – Ja nic na ten temat nie wiem – mówi Maćkała.

MARIOLA SAMOTICHA

Policja zbada przyczyny pożaru

Spłonęło wszystko

■ **Wnętrze nowo wybudowanego domku jednorodzinnego spłonęło 24 marca nad ranem w Mlecznie w gminie Rudna. Policja wyjaśnia okoliczności pożaru.**

– Rano zadzwonił do mnie kolega i powiedział, że mój dom płonie. Wszystko jest doszczętnie zniszczone – mówi załamany właściciel. Stra-

na. Łącznie pojawiło się pięć zastępów funkcjonariuszy. Mimo starań i szybkiej akcji mundurowych, większość wyposażenia domu jest całkowicie spalona.

Po chwili w Mlecznie pojawili się także policjanci, którzy będą badać okoliczności porannego pożaru. Sam właściciel nie podejrzewa, by ktoś maczał w tym palce. – Na zewnątrz nie ma



Mimo starań i szybkiej akcji mundurowych, większość wyposażenia domu jest całkowicie spalona

Fot. Marcelina Falkiewicz

ty – jak podejrzewa mężczyzna – będą liczone w dziesiątkach tysięcy.

Na miejsce natychmiast została wezwana straż pożar-

żadnych śladów, a dom płonął od wewnątrz, ale wyjaśnią to biegli – dodaje.

MARCELINA FALKIEWICZ

Mieszkańcy zdecydowali

Czołg zostanie w rynku

■ **Jak powiedzieli, tak zrobili, więc symbol miasta zostanie nienaruszony. Z sondy, którą na początku miesiąca przeprowadziliśmy w Ścinawie, wynikało, że mieszkańcy nie wyobrażają sobie, by czołg stojący pod urzędem miasta został przeniesiony lub – co gorsza – usunięty. W ankiecie zorganizowanej przez burmistrza ścinawianie dopełnili tylko formalności. Aż 85 procent osób biorących udział w głosowaniu chce pozostawić czołg w rynku.**

– W ankiecie wzięło 739 mieszkańców. Jak wynika z głosów ważnych, których było łącznie 552, 85,14 procent (470 głosów) mieszkańców opowiedziało się za pozostawieniem czołgu w rynku. Tylko 14,86 procent (82 głosy) mieszkańców jest za jego przeniesieniem. W urnie było aż 187 głosów nieważnych – informuje Paweł Flunt ze ścinawskiego urzędu.

Mieszkańców do rozważań o tym, czy czołg powinien zostać usunięty sprzed

budynku urzędu sprowadził burmistrz Ścinawy, Andrzej Holdenmajer. Włodarz, podobnie jak inni rządzący, chciał podjąć publiczną debatę na temat

sowieckich czołgów pozostawionych na pamiątkę po Rosjanach. Burmistrz wpadł więc na pomysł, by o tym, czy czołg ma zostać, czy nie zdecydowali sami

mieszkańcy. I zdecydowali. Mało kto wyobraża sobie bowiem Ścinawę bez czołgu w rynku.

MARCELINA FALKIEWICZ



W ankiecie wzięło udział 739 mieszkańców. Jak wynika z głosów ważnych, 85,14 procent (470 głosów) mieszkańców opowiedziało się za pozostawieniem czołgu w rynku

Fot. Marcelina Falkiewicz

Do serca przytul psa

Potrzuje domu

Znaleziono sympatycznego młodziutkiego psa. Ten mieszaniec owczarka szuka swojego właściciela lub nowego domu.



Pies ma około 8, 9 miesięcy. Znaleziono go na ulicy Małomickiej. Miał zapiętą czerwoną smycz, więc najprawdopodobniej ma właściciela.

Jeśli jego pan się nie zgłosi, piesek może zostać oddany do adopcji.

Chętni do przygarnięcia zwierzaka mogą dzwonić pod numer: 695 451 515 lub 695 031 515 w godz. 9-18.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

LASERY
MEDCZYNE - 606 855 813
ŻYŁAKI, NACZYNNIA, WŁOSY
BRODAWKI, ZNAMIONA, PIEGI
PRZEBARWIENIA, BLIZNY
603 058 860
"GRACJA" SALON URODY
Karkonoska 5A
76 847 50 00

KOMUNIKAT
TAURON Dystrybucja S.A. oddział
Legnica, Rejon Dystrybucji w Lubinie informuje, że dnia
14 marca 2014 roku w Lubinie przy ul. Orlej
zaginięła plombownica metalowa z rączkami
z tworzywa sztucznego w kolorze niebieskim o numerze
kamienia 641. Znalazcę prosi się o zwrot do siedziby rejonu w
Lubinie przy ulicy Legnickiej 75
Telefon kontaktowy: (76) 88 98 850 lub 691 100 052



ROK ZAŁOŻENIA 1990

Ryszard Chabiński

KAMIENIARSTWO

- NAGROBKOWE
- BUDOWLANE

OBORA k/Lubina
ul. Malinowa 22
tel. 76 846-73-80
tel. kom. 601-56-94-55

www.kamieniarstwo-chabinski.pl
e-mail: info@kamieniarstwo-chabinski.pl

! Historyczna Pocztówka (23)



dane wydawnicze:

Wydawca: Verlag Gustav Geistesfeldt, Lüben

Photographie: W. Bittner, Liegnitz

Data stempla: 08.9.[19]42

Korespondencja: w języku niemieckim, datowana 8 IX 42



Panorama miasta od strony południowo-zachodniej

Piękna kolorowa panorama Lubina znana także z innych pocztówek. Fotografii wykonał znany legnicki fotograf Wilhelm Bittner, który specjalizował się w fotografii kolorowej. Wyróżniającym się elementem panoramy jest widoczna z prawej strony charakterystyczna wieża nowego kościoła katolickiego, który wzniesiono w latach 1900-1906. Obecnie pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

! Ciekawy zabytek (23)

Kościół filialny pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych

Lokalizacja: NIEMSTÓW, GMINA LUBIN

GPS: GPS: 51°21'19.9" N 16°17'03.4" E

Wzmianki dotyczące istniejącego w osadzie kościoła pochodzą z lat 1364 i 1376. Obecny kościół filialny pw. św. Antoniego został prawdopodobnie wzniesiony pod koniec XVI wieku na wcześniejszych założeniach gotyckich. Obiekt jest zorientowaną budowlą otynkowaną, murowaną z polnego kamienia i cegły. Jest to kościół jednonawowy z wydłużonym, dwuprzęsłowym oraz prostokątnym prezbiterium o sklepieniu kolebkowym z lunetami. Całość w narożach wzmocniona jest przyporami. Świątynia była przebudowywana w pierwszej połowie XVIII wieku – wymieniono wówczas sklepienie nawy, oraz w XIX wieku – na osi nawy, od stro-

ny zachodniej, dobudowano niewielką, prostokątną kruchtę. Wówczas dobudowano także czworoboczną wieżę usytuowaną w południowym narożniku nawy i prezbiterium. Do prezbiterium od strony północnej przylega zakrystia, przykryta dachem pulpitowym. Dachy części nawowej i prezbiterium są dwuspadowe, ograniczone szczytami architektonicznymi. Wszystkie otwory okienne i portale są o wykroju ostrołukowym lub pełnym. Jedynie okna w zakrystii są prostokątne.

Wewnątrz świątyni zachowało się wspaniałe, przyściennie, gotyckie sakramentarium (tabernakulum), wykonane z piaskowca oraz szereg renesansowych i barokowych płyt nagrobnych. Wyróżniają się z nich całopostaciowe nagrobki renesansowe z wyobrażeniami zmarłych w strojach z epoki. Z barokowego wystroju kościoła na uwagę za-



sługują: wspaniałe dekorowany ołtarz główny z początków XVIII wieku, ambona z II połowy XVII wieku, prospekt organowy wraz z malowaną emporą z XVIII wieku oraz liczne renesansowe i barokowe płyty nagrobne, wśród których wyróżniają się całopostaciowe nagrobki figuralne w zbrojach i ubio-



rach kobiecych z XVI i XVII wieku. Najciekawszym zabytkiem jest jednak piaskowcowe sakramentarium wykonane w ścianie prezbiterium na przełomie XV i XVI wieku.

TEKST, FOTO, GRAFIKA
HENRYK RUSEWICZ



lubin.pl

■ Na boisku w Małomicach doszło do niespodzianki. Lider 2. ligi Playarena Lubin.pl – Plantator podejmował beniaminka Kotwiarzy. Po zaciętym i twardym pojedynku ligowym zespół Kotwiarzy pokonał Plantatora 10:6.

Kotwiarze – Plantator 10:6



Kotwiarze
Kapitan:
Krystian Stadnicki

Kotwiarze do rozgrywek Playarena Lubin.pl dołączyli w lutym bieżącego roku. Zespół charakteryzuje walka, ponieważ nigdy nie odpuszczają i dają z siebie maksimum umiejętności na boisku. Pierwszy cel został osiągnięty przez zespół, a był nim awans na zaplecze lubuskiej ekstraklasy. Kotwiarze po awansie z 3. ligi są jednym z tych zespołów, które rozkręcają rozgrywki drugoligowe.



składy

Kotwiarze:
Mateusz Pawłowicz – Marcel Tokarz, Krystian Stadnicki, Dawid Leżak, Oskar Trzebowski, Krzysztof Walasek, Karol Walasek, Dawid Jurek, Michał Pankiewicz

Plantator:
Sławomir Dubczakowski – Jarosław Mikoś, Grzegorz Kuchna, Adam Denkwicz, Adam Mikoś, Kacper Cyga, Karol Biały, Tomasz Ryniec, Patryk Biały



Plantator
Kapitan:
Grzegorz Kuchna

Do rozgrywek lubuskiej ligi dołączyli w sezonie 2012/2013 po rozłamie drużyny F.C. Ustronie. Założycielem zespołu był Norbert Biały, który przez długi czas był także kapitanem. W obecnym sezonie stery przejął Grzesiek Kuchna i drużyna walczy o awans do 1. ligi. Na początku 2014 roku drużynę wzmocniło kilku zawodników nieistniejącego już Bau-Mix.



0 meczu:

Spotkanie Plantatora ze świetnie radzącym sobie beniaminkiem, ekipą Kotwiarzy zapowiadało się ciekawie. Mecz od pierwszych minut był zacięty i wyrównany. Kontuzja bramkarza Plantatora pokrzyżowała plany ekipy gości, a Kotwiarze poczuili się pewniejsi w swoich poczynaniach na boisku. Drużyna gospodarzy rozegrała fantastyczny mecz i w pełni wykorzystała słabszy dzień lidera rozgrywek.

Rozmowa po meczu:

3 PYTANIA DO KRYSZTIANA STADNICKIEGO Z KOTWIARZY:

***Jak Kotwiarze dowiedzieli się o Playarena?**

O projekcie rozgrywek ligowych Playarena dowiedzieliśmy się dzięki naszym znajomym, którzy zaproponowali nam założenie drużyny i wspólną zabawę. Oni już grali przed nami, a my nie żałujemy, że dołączyliśmy do lubuskiej rozgrywek. Świetna forma na spędzenie wolnego czasu.

***Po awansie do 2. ligi planujecie wzmocnić zespół?**

Nasze niedawne wzmocnienie w postaci Dawida Jurka było ostatnim transferem. W zespole jest już wystarczająca liczba zawodników. Poza tym całkiem nieźle sobie radzimy w 2. lidze w obecnym składzie.

***Jaki macie plan do końca sezonu?**

Mamy zamiar odnieść jak największą liczbę bardzo przekonujących zwycięstw. Głównie z drużynami, które są w czołówce tabeli. Chcemy wszystkim ligowym rywalom udowodnić, że Kotwiarze jako beniaminek mogą bardzo szybko stać się znaczącą drużyną w lubuskiej lidze Playarena.

0 meczu:

Początek pojedynku ligowego to szarżę Poteflonu na bramkę dziewczyn, które tego dnia rozgrywały mecz wyłącznie w damskim składzie. Pierwsza część spotkania to zdecydowana przewaga zespołu Bartka Biskupskiego. Po zmianie stron, w szeregi Poteflonu wdarło się rozluźnienie i dziewczyny skrupulatnie to wykorzystywały. Pod koniec meczu zrobiło się naprawdę gorąco, ponieważ Nasniedogoniet był bliski sprawienia sensacji! Mimo wszystko Poteflon utrzymał przewagę z pierwszej połowy i pokonał Nasniedogoniet 21:17.

Rozmowa po meczu:

3 PYTANIA DO ADAMA PIENIACKIEGO Z POTEFLONU:

***Dobre wyniki przeplatane fatalnymi. Czym to jest spowodowane?**

Nie udało nam się nigdy grać podobnymi składami. Zawsze kogoś brakuje, ale właśnie dlatego jest nas dość sporo w drużynie, by mimo braku kilku osób, ubierać sześciu, siedmiu zawodników do gry. Każdy mecz jest dla nas zupełnie inny. Nigdy nie patrzymy na to, czy mamy mocniejszy czy gorszy skład. Również obojętny nam jest rywal. Chcemy po prostu grać wtedy, gdy możemy.

***Hryńczuk i Czerniak dołączyli do was z pierwszoligowej drużyny. Będą kolejne wzmocnienia?**

Transfer Kamila i Romka to czysto koleżeńskie ruchy. Chwilowe problemy Palermo spowodowały, że obaj nie mieli możliwości grania. Transferów nie przewidujemy. Gramy starym składem Poteflonu plus kilku dobrych znajomych. Mecze tak naprawdę to najmniej istotny punkt tej drużyny.

***O co walczyacie w tym sezonie?**

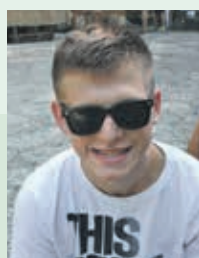
Chcemy grać. Nawet przez chwilę nie było rozmów o 2. lidze. Nie mam pojęcia, ile mamy punktów w lidze i na którym miejscu jesteśmy.

■ Deszcz nie odstraszył zespołów Nasniedogoniet i Poteflonu od rozegrania meczu 3. ligi Playarena Lubin.pl. Spotkanie ligowe odbyło się na półowce boiska przy Szkole Podstawowej nr 10. Zgodnie z przewidywaniami, Poteflon zwyciężył z ekipą Nasniedogoniet 21:17.

Poteflon – Nasniedogoniet 21:17



Poteflon
Kapitan:
Bartosz Biskupski



Zespół Poteflonu w lidze Playarena Lubin.pl występował już w sezonie 2011/2012, kiedy to był bliski wyjazdu do Warszawy w celu reprezentowania naszego miasta w projekcie The Chance. Założycielem i pierwszym kapitanem zespołu był Adam Pieniacki, który pod koniec 2012 roku postanowił rozwiązać zespół. Wraz z nadejściem 2014 roku reaktywowano zespół Poteflonu, a opaskę kapitana przejął Bartek Biskupski.

składy

Poteflon: Piotr Grajek – Krzysztof Bukowski, Piotr Ajecki, Łukasz Kolanek, Bartosz Biskupski, Kamil Hryńczuk, Adam Pieniacki, Roman Czerniak, Krystian Cych

Nasniedogoniet: Ada Goszka – Paulina Winiatowska, Paulina Mikołajczak, Karolina Szutta, Violetta Brzezińska, Paulina Kiwak



Nasniedogoniet
Kapitan:
Violetta Brzezińska



Zespół Nasniedogoniet w lidze Playarena Lubin.pl występuje od bieżącego sezonu. Założycielką oraz kapitanem drużyny jest Violetta Brzezińska, która wraz ze swoimi koleżankami tworzy cały zespół. Drużyna została wzmocniona przez dwóch chłopaków. Obecnie Nasniedogoniet to damsko-męska ekipa piłkarska. Jest to pierwszy i jedyny taki przypadek w lubuskiej lidze.

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Zmierzyli się z SPR Chrobrym II Głogów

Pewne zwycięstwo

» W rozgrywkach Dolnośląskiej Ligi Młodzików zajmują pierwsze miejsce ze sporą przewagą nad innymi zespołami. Podopieczni Artura Pastucha i Artura Hucala zmierzili się na własnym parkiecie z sąsiadem zza miedzy, ekipą SPR Chrobry II Głogów. Miedziowi wygrali 38:30.

Mecz 11. kolejki Dolnośląskiej Ligi Młodzików grupy A, lepiej rozpoczęli goście. Tomasz Ozonek z Głogowa otworzył wynik spotkania. Igor Lubos dał Zagłębiu remis. Do 6. minuty, spotkanie było dość wyrównane z lekką przewagą przyjezdnych. Później prym wiedli już gospodarze, którzy najpierw wyszli na prowadzenie 5:4 za sprawą Filipa Jasińskiego, a następnie nie pozwolili już rywalom dogonić wyniku.

Po kwadransie gry Zagłębie prowadziło 12:7. Głogowskich szczypiornistów od większej straty bramkowej ratował często



Lubinianie grali pewnie i do samego końca kontrolowali wynik, wygrywając ostatecznie 38:30

Zagłębie:

Korbut (7), Pilch (1), Należyty (3), Bondzior (7), Kasperski (3), Jasiński (8), Miłek (1), Jarszak, Lubos (2), Midziak, Gelczuk (1), Tokarczuk, Rosicki, Mrozek (1), Kardasz (4).

bramkarz, Jakub Siedlecki. Młody zawodnik zatrzymywał nawet rzuty lubinian z siódmki. Do przerwy podopieczni Artura Pastucha i Artura Hucala wygrywali 24:20.

W drugich 25 minutach lubinianie kontynuowali dobrą passę, jednak czasami gubiła ich zbyt duża pewność siebie, co było powodem kilku strat i zdobycia bramki przez rywali. Po takim kubku zimnej wody, miedziowi nie popełniali już żadnego błędu. W 30. minucie gospodarze wygrywali 28:14. Lubinianie grali pewnie i do samego końca kontrolowali wynik, wygrywając ostatecznie 38:30.

Kolejnym rywalem Zagłębia będzie Saturn Kłodzko. Mecz odbędzie się 30 marca na wyjeździe.

– Ten mecz chłopcy zagraли spokojnie, bo nie było obaw o rezultat końcowy. Jest to natomiast taka początkująca kategoria i wszystko może się tu zdarzyć. Niemniej jednak wgrana cieszy i myślę, że w następnych meczach będzie podobnie – mówi Artur Pastuch, szkoleniowiec młodzików Zagłębia.

MARIUSZ BABICZ

ZZPR zmienił decyzję

12 zespołów

■ Obradujący w Warszawie Zarząd Związku Piłki Ręcznej w Polsce uchwalili zmiany w regulaminie rozgrywek PGNiG Superligi Kobiet. W sezonie 2014/15 w najwyższej klasie rozgrywkowej ponownie zagra 12 ekip.

Zarząd Związku Piłki Ręcznej w Polsce przychylił się tym samym do wniosku Kolegium Ligi, które optowało właśnie za zwiększeniem liczby drużyn występujących w PGNiG Superlidze Kobiet. W ostatnich latach w najwyższej kobiecej klasie rozgrywkowej regularnie występowało 12 drużyn, jednak wiele klubów borykało się z problemami finansowymi, a wchodzący do ligi nie potrafili sprostać jej trudom i często odstawali od pozostałych zespołów.

Przed startem sezonu 2013/14, ze względu na finansową zapaść, z rozgrywek wycofał się KSS Kielce, a ZPRP uznał, że z 11-zespołowej ligi spadnie tylko jeden klub i od sezonu 2014/15 w rozgrywkach o mistrzostwo Polski uczestniczyć będzie 10 drużyn. Teraz jednak ZPRP uchylił się od tej decyzji i powrócił do poprzedniego układu z 12 zespołami.

Tym samym w obecnym sezonie żaden klub nie pożegna się z parkietami PGNiG Superligi Kobiet, a do najwyższej klasy rozgrywkowej awansuje mistrz I ligi. Zespół z 11. miejsca w Superlidze i druga ekipa I ligi spotkają się natomiast w barażu.

MARIUSZ BABICZ

Miedziowy klub dla dzieci

Wiosna z Krecikiem

■ Co roku w lubińskich przedszkolach, najmłodsi bardzo radośnie witają wiosnę. Jeśli jest ładna pogoda, dzieci wychodzą wraz z wychowawcami na dwór, aby tam bawić się, grać w piłkę czy uprawiać aerobik. Tym razem w zabawie brała udział sama Pani Wiosna, a także Krecik.

Wiosna kojarzy się ze sportem. Zgodnie przyznają Aurelia Romaniec, dyrektor Przedszkola nr 4, a także Łukasz Lemanik, rzecznik prasowy MKS Zagłębia Lubin.

W tym roku dzieci z Przedszkola nr 4 wraz z Panią Wiosną i Krecikiem ćwiczyły aerobik, a także nie topiły, lecz przegoniły Marzannę.

– Nasze przedszkole zorganizowało taką uroczystość, podczas której dzieci mogą przywitać Panią Wiosnę. Najmłodsi wzięli udział w zajęciach aerobiku pod tytułem „Ruch to zdrowie”. Wiosna jak najbardziej kojarzy się ze sportem, rozwojem predyspozycji ru-



Przedszkolaki wraz z Panią Wiosną i Krecikiem ćwiczyły aerobik, a także przegoniły Marzannę

chowych i społecznych – mówi Aurelia Romaniec, dyrektor Przedszkola nr 4.

Miedziowy klub bardzo chętnie przywitał wiosnę wraz z dziećmi. – Zostaliśmy poproszeni przez panią dyrektora o udział w tej bardzo fajnej uroczystości. Dzieci śpiewały i tańczyły. Oczywiście gwiazdą była Pani Wiosna. Jest to

jedna z wielu placówek, z którą współpracujemy. Staramy się wychodzić do najmłodszych, którzy mamy nadzieję, że kiedyś może zostaną naszymi kibicami – dodaje Łukasz Lemanik, rzecznik prasowy MKS Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Wąż ogrodowy "GARDENA CLASSIC" z armaturą

- długość: 20 m
- średnica 13 mm (1/2")
- gwarancja: 15 lat



GARDENA
...i ogród żyje

**Nikommu
nie pozwolimy
pobić naszych
cen!**

89⁹⁸

**Urodzinowy kredyt
w lekkich ratach**

0

Oferta ważna od 21 marca do 19 kwietnia 2014r

10 lub 20 rat

- * bez odsetek
- * bez prowizji
- * bez pierwszej wpłaty



castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

LUBIN, Al. Komisji Edukacji Narodowej 1, tel.(0-76) 84 01 100, fax (0-76) 84 01 200
Zapraszamy: Pn. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 7.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00

www.castorama.pl